

# EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

## SEKCJA CZWARTA

### POSTANOWIENIE

Skarga nr 12285/09

Anna DRYZEK

przeciwko Polsce

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Seksja Czwarta), zasiadając w dniu 20 marca 2012 roku jako Izba w składzie:

Pan Davis Thór Björgvinsson, *Przewodniczący*,  
Pan Lech Garlicki,  
Pan Päivi Hirvelä  
Pan George Nicolaou,  
Pani Ledi Bianku  
Pani Zdravka Kalaydjieva,  
Pan Vincent A. de Gaetano, *sędziowie*,  
oraz Pan Lawrence Early, *Kanclerz Sekcji*,

mając na względzie uwagi przedstawione przez pozwanego Rząd oraz przekazane w odpowiedzi uwagi skarżącej,

po naradzie, postanawia co następuje:

#### FAKTY

1. Skarżąca, pani Anna Dryzek, jest obywatelką polską urodzoną w 1962 roku, zamieszkałą w Shrewsbury. Przed Trybunałem reprezentuje ją pani E. Kanonowicz, adwokat prowadząca praktykę we Wrocławiu. Rząd polski ("Rząd") reprezentowany był przez swojego Pełnomocnika, pana J. Wołasiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

#### **A. Okoliczności sprawy**

2. Faktyczne okoliczności sprawy podsumować można w sposób następujący.

3. W maju 2007 roku B.S. oraz A.S. wystąpili do Sądu Okręgowego we Wrocławiu z roszczeniem przeciwko skarżącej. Osoby zgłaszające roszczenie wystąpiły o wydanie wyroku zobowiązującego skarżącą do przeniesienia na nie prawa użytkowania wieczystego działki ziemi oraz tytułu własności do posadowionego na niej budynku. Zarzuciły one skarżącej złamanie przedwstępnej umowy sprzedaży wyżej wymienionej nieruchomości.

4. Sprawa rozpatrywana była przez sąd w jednoosobowym składzie w osobie sędzi sąd rejonowego P.G.- M., delegowanej do Sądu Okręgowego we Wrocławiu. Sędzia P.G.-M. występowała w charakterze przewodniczącej składu sędziowskiego.

5. W dniu 30 października 2007 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu wydał wyrok niekorzystny dla skarżącej.

6. Skarżąca, reprezentowana przez adwokata, wniosła obszerną apelację od wyroku. Podniosła ona zarzut, że przy rozpatrywaniu sprawy sąd pierwszej instancji popełnił szereg błędów, zarówno prawnych jak i faktycznych. Skarżąca twierdziła nadto, że postępowanie przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu było nieważne z uwagi na niezgodny z przepisami prawa skład sądu. W tym względzie stwierdziła, powołując się na artykuł 46 Prawa o ustroju sądów powszechnych, że sędzia sądu rejonowego delegowana do sądu okręgowego nie może przewodniczyć w sprawach rozpoznawanych przez ten sąd w składzie jednego sędziego, chyba że Minister Sprawiedliwości, zgodnie z powołanym przepisem, przyzna takie prawo. Skarżąca wystąpiła do sądu apelacyjnego o zbadanie, czy Sędzia P.G.-M. została prawidłowo delegowana do sądu okręgowego, oraz czy miała prawo występować w charakterze przewodniczącej składu.

7. W dniu 21 grudnia 2007 roku sąd apelacyjny oddalił apelację skarżącej jako nieuzasadnioną. W pierwszej kolejności sąd zbadał zarzut nieważności postępowania, stwierdzając w tym względzie co następuje:

"Odnosząc się do pierwszego i najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania z uwagi na nieprawidłowe delegowanie sędzi orzekającej w pierwszej instancji do wykonywania obowiązków sędziego w innym sądzie – należy zauważyć, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 roku, przyjęta w pełnym składzie [tego sądu], stwierdza, iż ustawowe uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego w celu pełnienia obowiązków w innym sądzie może być wykonywane w zastępstwie Ministra lub z jego upoważnienia przez Sekretarza lub Podsekretarza Stanu.

Z uwagi na to, nie ma podstaw dla uchylenia wyroku ani anulowania postępowania z powodu jego nieważności, jako że warunek określony w Artykule 379 (4) Kodeksu postępowania cywilnego nie został spełniony."

8. Skarżąca wniosła następnie obszerną kasację. Twierdziła w niej, że Sąd Apelacyjny nie zbadał wystarczająco jej argumentu o nieuprawnionym składzie sądu okręgowego wynikającym z faktu, że w skład sądu pierwszej instancji wchodziła jedna sędzia sądu rejonowego delegowana do sądu okręgowego. Ponadto, sąd apelacyjny – pomimo wniosku skarżącej – nie zbadał, czy skład sądu pierwszej instancji był zgodny z Artykułami 46 ust. 1 i 77 ust. 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, a więc czy sędzia P.G.- M. została prawidłowo delegowana, i czy miała prawo przewodniczyć rozprawom. Skarżąca twierdziła dalej, że sąd apelacyjny odniósł się jedynie do części argumentacji skarżącej – tej opartej na Artykule 77 ust. 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych – uznając, że uprawnienie Ministra do delegowania sędziów może być wykonywane przez Sekretarza lub Podsekretarza Stanu. Zdaniem skarżącej, w sytuacji jeżeli wyrok został wydany przez sędziego sądu rejonowego delegowanego do sądu okręgowego bez upoważnienia do przewodniczenia rozprawom, lub jeżeli sędzia ten został delegowany przez Sekretarza lub Podsekretarza Stanu nieupoważnionego do tego w sposób wyraźny przez Ministra Sprawiedliwości – wówczas postępowanie należy uznać za nieważne. W tym względzie skarżąca powołała się na Artykuł 45 ust. 1 Konstytucji oraz Artykuł 6 ust. 1 Konwencji.

9. Skarżąca twierdziła również, że protokół z rozprawy przed sądem pierwszej instancji nie zawierał informacji o dacie i sposobie delegowania sędzi P.G.- M. i nie precyzował, czy była ona uprawniona do przewodniczenia rozprawom. Przy braku w

aktach sprawy konkretnych informacji dotyczących daty delegowania, jego zakresu oraz organu delegującego, skarżąca – bez uzyskania od sądu odpowiednich informacji – nie była w stanie skutecznie podważyć legalności składu orzekającego. Odnosząc się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 roku, skarżąca twierdziła, że Sekretarz lub Podsekretarz Stanu może skutecznie delegować sędziów jedynie za specjalnym upoważnieniem Ministra Sprawiedliwości do wykonywania przez nich takich uprawnień w określonym czasie. Stwierdziła ona, że sąd apelacyjny powinien zbadać tę kwestię w odniesieniu do delegowania sędzi P.G.-M., ponieważ nieprawidłowy skład sądu skutkował w tym przypadku nieważnością postępowania.

10. Skarżąca podniosła również zarzut, że w jej sprawie sąd apelacyjny błędnie zastosował przepisy prawa materialnego.

11. W dniu 14 listopada 2008 roku Sąd Najwyższy odmówił rozpatrzenia skargi kasacyjnej wniesionej przez skarżącą. Decyzja ta podjęta została przez sąd w składzie jednoosobowym, na posiedzeniu niejawnym. Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje:

"Pozwana złożyła skargę kasacyjną, w której wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do sądu drugiej instancji w celu ponownego jej rozpatrzenia. Jako podstawę do rozpatrzenia apelacji wskazała niezgodność postępowania z obowiązującym prawem, twierdząc ponadto, że w sprawie występowało istotne zagadnienie prawne oraz że skarga kasacyjna była w sposób oczywisty uzasadniona.

Określony w Artykule 398 (4) § 1 (3) Kodeksu postępowania cywilnego wymóg, aby wniesiona do rozpatrzenia skarga kasacyjna była uzasadniona zostaje spełniony, wówczas gdy skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, [lub] że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości albo wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, [lub] gdy postępowanie jest nieważne albo gdy skarga kasacyjna jest w sposób oczywisty uzasadniona. Cel wymogu określonego w Artykule 398 (4) § 1 (3) Kodeksu Postępowania Cywilnego może zatem zostać osiągnięty jedynie w oparciu o istnienie i uzasadnienie powodów mogących stanowić podstawę dla oceny dopuszczalności skargi kasacyjnej. Jedynie na takich podstawach Sąd Najwyższy może oprzeć swoją decyzję czy rozpatrywać skargę kasacyjną.

W przedmiotowej skardze kasacyjnej wnioski o przyjęcie jej do rozpoznania oparte zostały na podstawach określonych w Artykule 398 (9) § 1 (1, 3 i 4) Kodeksu postępowania cywilnego. Dokładna analiza podstaw wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala na stwierdzenie, że wspomniane istotne zagadnienie prawne faktycznie w sprawie występuje, czy też że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W sprawie nie zachodzi też nieważność postępowania, ani z powodów wskazanych w skardze kasacyjnej, ani uwagi na inne podstawy rozpatrywane przez Sąd Najwyższy z urzędu – w granicach zaskarżenia (Artykuł 398 (13) § 1 Kodeksu postępowania cywilnego."

## **B. Właściwe prawo krajowe i praktyka**

### *1. Przepisy konstytucyjne*

12. Artykuł 45 ust. 1 Konstytucji brzmi następująco:

"Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny niezawisły sąd."

Artykuł 180 ust. 1 i 2 brzmi następująco:

"1. Sędziowie są nieusuwalni.

2. Złożenie sędziego z urzędu, zawieszenie w urzędowaniu, przeniesienie do innej siedziby lub na inne stanowisko wbrew jego woli może nastąpić jedynie na mocy orzeczenia sądu i tylko w przypadkach określonych w ustawie."

### 2. *Prawo o ustroju sądów powszechnych.*

13. Ustawa z dnia 27 lipca 2001 roku (po poprawkach) Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej zwana "Prawem o ustroju sądów powszechnych") określa kompleksowo wszelkie kwestie o charakterze organizacyjnym i administracyjnym dotyczące sądów powszechnych. W przedmiotowym okresie artykuł 77 ust.1 Prawa o ustroju sądów powszechnych w odpowiednim zakresie stanowił co następuje:

"Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków sędziego lub czynności administracyjnych w innym sądzie ... na czas określony, nie dłuższy niż dwa lata, albo na czas nieokreślony."

Ponadto, na podstawie ustępu 8 tegoż artykułu, prezes sądu okręgowego może delegować sędziego sądu rejonowego do pełnienia obowiązków sędziego sądu okręgowego na czas nie dłuższy niż miesiąc w ciągu roku, pod warunkiem jednakże uzyskania zgody kolegium sądu okręgowego (tak zwane "małe delegowanie").

14. Artykuł 46 ust. 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych przewiduje, że w składzie sądu może brać udział tylko jeden sędzia (delegowany) innego sądu. Ponadto, sędzia sądu niższego nie może być przewodniczącym składu sądu. Jednakże Minister Sprawiedliwości może przyznać sędziemu sądu rejonowego delegowanemu do sądu okręgowego, prawo przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez ten sąd w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego lub jednego sędziego i dwóch ławników.

### 3. *Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 roku (BSA I-4110 5/07)*

15. W orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiły się rozbieżności odnośnie do kwestii, czy wynikające z artykułu 77 ust. 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego do innego sądu może zostać przeniesione na Sekretarza lub Podsekretarza Stanu w tym ministerstwie. Prezes Sądu Najwyższego zwrócił się do pełnego składu tego sądu (wspólnie zasiadający sędziowie wszystkich Izb) o przyjęcie uchwały mającej na celu harmonizację orzecznictwa w tym względzie.

16. W dniu 14 listopada 2007 roku Sąd Najwyższy na posiedzeniu w pełnym składzie (osiemdziesięciu jeden sędziów) przyjął stosowną uchwałę. Sąd uznał, że ustawowe uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego do pełnienia obowiązków w innym sądzie może zostać przeniesione na Sekretarza lub Podsekretarza Stanu na podstawie odpowiednich przepisów Ustawy o Radzie Ministrów (patrz *Wieczorek przeciwko Polsce* (dec.), nr 31264/04, 18 maja 2010).

17. Sąd Najwyższy zauważył, że przepisy regulujące organizację sądownictwa umożliwiają sędziom pełnienie obowiązków sędziowskich w sądzie innym niż wymieniony w akcie nominacji. Sąd uznał, że delegowanie sędziego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków w innym sądzie nie może zostać uznane za sprzeczne z artykułem 45 Konstytucji. Nie można tego również uznać za niezgodne z zasadą rozdziału władz. Sąd Najwyższy podkreślił, że każde delegowanie na podstawie artykułu 77 ust. 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych zawsze wymaga zgody danego sędziego, oraz że taka zgoda stanowi nieodłączny element decyzji o delegowaniu. Sąd zauważył też, że delegowanie na podstawie artykułu 77 ust.1 Prawa

o ustroju sądów powszechnych służy zaspokajaniu potrzeb kadrowych w przypadku przechodzenia sędziów w stan spoczynku, składania przez nich rezygnacji z urzędu lub ich śmierci. Celem jest tutaj zapewnienie ciągłości i skuteczności rozpoznawania spraw przez sądy. Sąd zauważył przy tym, że decyzja o delegowaniu podpisana przez Sekretarza lub Podsekretarza Stanu powinna zawierać jakąś informację, która by wskazywała, że działał on z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości.

4. *Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 2009 roku (nr K 45/07)*

18. Dnia 29 września 2007 roku Krajowa Rada Sądownictwa zaskarżyła do Trybunału Konstytucyjnego szereg przepisów Prawa o ustroju sądów powszechnych, w tym artykuł 77 ust. 1. Rada stwierdziła, że przyznanie Ministrowi Sprawiedliwości prawa do delegowania sędziego do innego sądu jest niezgodne z konstytucyjnymi zasadami rozdziału władz oraz niezależności sądownictwa.

19. W wyroku z dnia 15 stycznia 2009 roku (sprawa nr K 45/07) Trybunał Konstytucyjny oddalił większość zarzutów dotyczących delegowania. W szczególności Trybunał uznał, że delegowanie sędziego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków w innym sądzie nie narusza konstytucyjnych zasad powołanych przez stronę skarżącą. W tym względzie Trybunał podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w Uchwale z dnia 15 listopada 2007 roku.

20. Trybunał Konstytucyjny uznał, że delegowanie sędziego przez Ministra Sprawiedliwości lub prezesa sądu stanowi czasowy wyjątek od zasady, że sędzia związany jest z sądem, do którego został powołany, i w którym pełni obowiązki sędziowskie. Przepisy dotyczące delegowania sędziów mają charakter wyjątkowy w stosunku do konstytucyjnych gwarancji sędziowskiej niezawisłości. Mocą decyzji o delegowaniu sędziego nie zostaje bowiem złożony ze stanowiska, a jego status wynikający z powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego – nie zmienia się. Zasady dotyczące delegowania zostały wprowadzone w celu zapewnienia skuteczności postępowania sądowego.

21. Z drugiej zaś strony, Trybunał Konstytucyjny zakwestionował artykuł 77 ust. 1 (2) Prawa o ustroju sądów powszechnych w zakresie, w jakim umożliwiał on kontynuowanie wykonywania uprawnień sędziowskich przez sędziego delegowanego do Ministerstwa Sprawiedliwości w celu pełnienia czynności administracyjnych. Trybunał zakwestionował również jako niezgodne z zasadą rozdziału władz ustępy 7 (a) i 7 (b) artykułu 77 tej ustawy, umożliwiające delegowanie sędziego bez jego zgody.

5. *Nieważność postępowania*

22. Artykuł 379 (4) Kodeksu postępowania cywilnego w odpowiednim zakresie stanowi, że:

"Nieważność postępowania zachodzi:

(...)

4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy ..."

6. *Praktyka sądów cywilnych odnośnie nieważności postępowania w związku z zasiadaniem sędziego delegowanego w składzie sądu*

23. Sąd Najwyższy, w postanowieniu z dnia 14 lipca 2000 roku (II UKN 366/00), zajmował się kwestią ważności postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczenia społecznego, w którym w skład sądu okręgowego, rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji, wchodził delegowany sędzia sądu rejonowego, występujący w charakterze przewodniczącego składu, oraz dwóch ławników. Sąd uznał, że w tego rodzaju sprawie decyzja Ministra upoważniająca delegowanego sędziego sądu rejonowego do przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez sąd okręgowy, określona w artykule 24 ust. 2 ustawy z 1985 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>1</sup> – musi być dołączona do akt sprawy. Jeżeli nie dopełniono tego – wówczas postępowanie było nieważne z uwagi na nieprawidłowy skład sądu.

24. W wyroku z dnia 14 kwietnia 2004 roku (III SK 26/04), Sąd Najwyższy rozpoznał skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Wyrok sądu okręgowego, rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji, został wydany w składzie jednoosobowym, w którym orzekał sędzia delegowany do sądu rejonowego. Sąd Najwyższy zauważył, że sędzia może i powinien wykonywać uprawnienia sędziowskie w sądzie, do którego został powołany, a wyjątki od tej reguły umożliwiające orzekanie w danym sądzie przez sędziego powołanego do innego sądu – są ściśle regulowane ustawą. Jeden z takich wyjątków określa artykuł 46 ust. 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Przepis ten ustanawia zasadę, że sędzia sądu rejonowego delegowany do sądu okręgowego nie może przewodniczyć w sprawach rozpatrywanych przez sąd okręgowy w składzie jednoosobowym o ile Minister Sprawiedliwości nie przyznał mu do tego prawa. Naruszenie tej zasady skutkuje nieważnością postępowania. Z uwagi na brak w aktach sprawy informacji w tym względzie, Sąd Najwyższy zwrócił się do Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie o dostarczenie stosownych wyjaśnień. Z przekazanych wyjaśnień wynikało, że rozpoznający sprawę sędzia sądu rejonowego został delegowany do Sądu Okręgowego przez Prezesa sądu w Warszawie zgodnie z artykułem 77 ust. 8 Prawa o ustroju sądów powszechnych, jednak nie został on upoważniony przez Ministra Sprawiedliwości do przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez sąd okręgowy w składzie jednoosobowym. Z tego powodu Sąd Najwyższy uznał za nieważne postępowanie przed Sądem Okręgowym.

25. W wyroku z dnia 20 lipca 2007 roku (I CSK 201/07) Sąd Najwyższy uznał, że brak w aktach sprawy decyzji o delegowaniu sędziego sądu okręgowego do sądu apelacyjnego na podstawie artykułu 77 ust. 8 Prawa o ustroju sądów powszechnych nie wystarcza do stwierdzenia naruszenia prawa spowodowanego składem sądu i w konsekwencji stwierdzenia nieważności postępowania (artykuł 379 (4) Kodeksu postępowania cywilnego – dalej "KPC"). Sąd Najwyższy odszedł tu od stanowiska przyjętego wcześniej w postanowieniu z dnia 14 lipca 2000 roku (II UKN 366/00), uznając je za zbyt rygorystyczne. Sąd stwierdził, że wymóg dołączenia decyzji o delegowaniu do akt sprawy nie jest wyraźnie sformułowany w Prawie o ustroju sądów powszechnych, i że wystarczy – co jest utrwaloną praktyką stosowaną w sądach cywilnych – jedynie wspomnieć w orzeczeniu, że w skład sądu wchodzi delegowany sędzia.

26. W postanowieniu z dnia 15 stycznia 2008 roku (nr III UK 97/07) Sąd Najwyższy zajął zasadniczo takie samo stanowisko, jak we wspomnianym wyżej postanowieniu z dnia 20 lipca 2007 roku.

---

<sup>1</sup> Ten przepis wcześniejszej ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych był podobny do artykułu 46 ust. 1 ustawy z 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych.

27. W wyroku z dnia 13 marca 2008 roku (sygnatura akt CSK 337/07) Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd apelacyjny nie musi automatycznie badać kwestii ewentualnej nieważności postępowania, w sytuacji gdy delegowany sędzia sądu rejonowego przewodniczył jednoosobowemu składowi sądu okręgowego, a akta sprawy nie zawierają stosownego upoważnienia na podstawie artykułu 46 ust. 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Taki obowiązek ze strony sądu apelacyjnego powstałby jedynie wówczas gdyby – w następstwie wniosku strony lub wniosku właściwego organu – w sprawie pojawiły się dowody wskazujące, że decyzja o delegowaniu sędziego sądu rejonowego do sądu okręgowego nie obejmowała upoważnienia do przewodniczenia w sprawach rozpatrywanych przez sąd okręgowy w składzie jednego sędziego. Sąd Najwyższy zauważył, że decyzja o delegowaniu sędziego sądu rejonowego do sądu okręgowego, z ewentualnym prawem do przewodniczenia w rozprawach, włączana jest jedynie do akt osobowych danego sędziego. Z tego względu Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska zajętego w swoim wcześniejszym postanowieniu z dnia 14 lipca 2000 roku (II UKN 366/00).

28. Taki pogląd Sąd Najwyższy potwierdził w swoim wyroku z dnia 16 maja 2008 roku (I UK 337/07). Sąd uznał w nim, że niezastosowanie się do zasad regulujących delegowanie sędziego lub rozpatrywanie spraw przez delegowanego sędziego skutkuje nieważnością postępowanie w rozumieniu Artykułu 379 (4) KPC. Po drugie zaś, Sąd Najwyższy stwierdził, że kwestię zgodności z zasadami dotyczącymi delegowania sędziów należy odróżnić od kwestii obecności dokumentacji potwierdzającej prawomocność składu sądu. Sąd Najwyższy uznał, że nie jest konieczne każdorazowe dołączanie do akt sprawy decyzji o delegowaniu – w każdej sprawie rozpoznawanej przez delegowanego sędziego. W tym względzie sąd nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego przedstawionego w postanowieniu z dnia 14 lipca 2000 roku (nr II UKN 366/00). Po trzecie Sąd Najwyższy uznał, że sąd drugiej instancji oraz Sąd Najwyższy nie mają obowiązku automatycznego badania zgodności delegowania sędziego z obowiązującymi zasadami – w każdej sprawie, w której sądy te rozpatrują skargę kasacyjną od wyroku wydanego przez delegowanego sędziego, chyba że powstały wątpliwości co do takiej zgodności. Sąd zauważył przy tym, że ze względów natury pragmatycznej jakiegokolwiek wątpliwości w tej kwestii powinny zostać zgłoszone przez strony lub wskazane przez sam sąd. Wymaganie od sądu podejmowania z własnej inicjatywy szerszych czynności – byłoby nierozsądne i prowadziłoby do wykonywania licznych czynności niezwiązanych z rozpoznawaniem sprawy.

29. W wyroku z dnia 24 czerwca 2009 roku (II PK 286/08) Sąd Najwyższy ponownie potwierdził powyższe stanowisko. Sąd uznał, iż skarżący – który podniósł zarzut, że skład sądu w drugiej instancji był sprzeczny z przepisami prawa – nie uzasadnił swoich zarzutów, poza odwołaniem się do pewnych doniesień medialnych. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 12 stycznia 2011 roku (II PK 129/10).

## SKARGI

30. Skarżąca podniosła zarzut na podstawie Artykułu 6 ust. 1 Konwencji, że postępowanie w jej sprawie było niesprawiedliwe, ponieważ sąd apelacyjny i Sąd Najwyższy nie podały odpowiedniego uzasadnienia dla odrzucenia jej argumentów na potwierdzenie niezgodnego z prawem składu sądu pierwszej instancji. Skarżąca twierdziła ponadto, powołując się na ten sam przepis, że Sąd Najwyższy nie podał

wystarczających powodów dla swojej decyzji o nieprzyjęciu do rozpatrzenia jej skargi kasacyjnej, i wskazała przy tym, że w tym względzie istniała możliwość arbitralnego podjęcia decyzji.

31. Wniesiona przez skarżącą skarga obejmowała również zarzut, że sąd pierwszej instancji nie był "sądem ustanowionym ustawą", ponieważ jej zdaniem sędzia P.G.-M. została włączona do składu sądu z naruszeniem prawa krajowego.

32. Skarżąca podniosła też zarzut naruszenia Artykułów 13 i 14 Konwencji z uwagi na decyzję Sądu Najwyższego o nieprzyjęciu do rozpatrzenia jej skargi kasacyjnej.

## PRAWO

### **A. Zarzut naruszenia Artykułu 6 ust. 1 Konwencji (brak wystarczającego uzasadnienia orzeczenia sądu)**

#### *1. Stanowisko Rządu*

33. Rząd w pierwszej kolejności poczynił uwagi dotyczące odpowiedniej praktyki krajowej. Obszernie odwołał się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 roku oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 2009 roku. Ponadto, Rząd powołał się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2008 roku (UK 97/07; patrz akapit 26 powyżej), podkreślając przy tym, że nawet jeszcze przed wydaniem tego postanowienia istniało już konsekwentne orzecznictwo, zgodnie z którym nie istniał prawny obowiązek udostępniania stronom postępowania sądowego decyzji o delegowaniu sędziego. W postanowieniu tym Sąd Najwyższy stwierdził, że brak w aktach sprawy decyzji o delegowaniu sędziego nie skutkuje nieważnością postępowania w rozumieniu Artykułu 379 (4) KPC. Brak decyzji o delegowaniu w aktach sprawy nie dowodzi, że taki dokument nie istnieje, tak samo, jak brak aktu powołania nie dowodzi, że sędzia nie został powołany zgodnie z prawem. Ponadto, właściwy sąd nie ma obowiązku badania, czy decyzja o delegowaniu była zgodna z odpowiednimi przepisami. Przepisy prawa nie wymagają, aby decyzja o delegowaniu została włączona do akt sprawy, niemniej jednak taka decyzja powinna znajdować się w aktach osobowych sędziego i zostać udostępniona prezesowi sądu (patrz – dla porównania – decyzja Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2003 roku w sprawie karnej, V KK 138/02).

34. Rząd podkreślił, że informacja o delegowaniu sędziego jest informacją publiczną, dobrze znaną stronom w sprawie, w której dany sędzia przewodniczy lub w której zasiada w składzie sądu. Fakt delegowania sędziego przewodniczącego składu odnotowany jest na okładce każdego tomu akt sprawy, a ponadto delegowany sędzia wymieniony jest w składzie sądu na każdym egzemplarzu postanowienia lub wyroku wydanego przez ten sąd; takie same informacje podane są na wokandzie sądowej. Fakt delegowania sędziego wskazany jest przez użycie skrótu "del." dodanego przed nazwiskiem sędziego. Stąd też każda ze stron uczestniczących w sprawie świadoma jest tego, że dany sędzia jest delegowany. Rząd stwierdził również, że każdy może mieć dostęp do decyzji o delegowaniu sędziego na podstawie Ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej – tak więc skarżąca mogła wystąpić do prezesa właściwego sądu o umożliwienie jej zapoznania się z decyzją dotyczącą sędzi P.G.-M.



35. Odnośnie do meritum sprawy, Rząd zauważył, że Artykuł 6 ust. 1 Konwencji zobowiązuje sądy do podawania uzasadnienia dla wydawanych przez nie wyroków. Jednakże zakres tego obowiązku różni się w zależności od charakteru orzeczenia oraz przepisów ustawowych obowiązujących w danym kraju. W polskiej procedurze cywilnej, elementy składowe uzasadnienia wyroku zostały określone w artykule 328 ust. 2 KPC. Przepis ten stosuje się – na mocy artykułów 391 i 398<sup>28</sup> KPC – również w odniesieniu do wyroków wydawanych przez sądy drugiej instancji oraz przez Sąd Najwyższy. Jednakże – zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego – nie ma wymogu, aby uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji zawierało wszystkie elementy składowe uzasadnienia sądu pierwszej instancji wskazane w artykule 328 ust. 2 KPC, lecz jedynie te, które mają znaczenie dla postępowania apelacyjnego i są kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy przez sąd drugiej instancji (patrz – dla porównania – orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2009 roku, II CSK 537/08). Rząd stwierdził, że w przedmiotowej sprawie wszystkie z tych elementów zostały zawarte w uzasadnieniach wyroków wydanych przez sądy krajowe w sprawie skarżącej. Sądy obu instancji, jak również Sąd Najwyższy (który decydował jedynie o przyjęciu do rozpatrzenia skargi kasacyjnej skarżącej), przywiązały odpowiednią uwagę do każdego wniosku skarżącej i każdego podniesionego przez nią zarzutu, szczegółowo wyjaśniając przyczyny, dla których je przyjęły lub odrzuciły, powołując się przy tym na odpowiednie przepisy prawa. W konkluzji Rząd stwierdził, że uzasadnienia przedstawione w wyrokach wydanych przez sądy krajowe w sprawie skarżącej pozostawały w pełnej zgodności z Artykułem 6 ust. 1 Konwencji.

36. Sądy krajowe odpowiednio rozpoznały podniesione przez skarżącą zarzuty dotyczące rzekomo nieprawidłowego składu Sądu Okręgowego we Wrocławiu, na które powoływała się ona w swoje apelacji i skardze kasacyjnej. Po raz pierwszy zastrzeżenia dotyczące składu Sądu Okręgowego skarżąca wniosła w swojej apelacji od wyroku tego sądu. W dniu 21 grudnia 2007 roku Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację skarżącej. W uzasadnieniu wyroku sąd dokładnie rozpoznał każdy zarzut podniesiony przez skarżącą, poczynawszy od najdalej idącego zarzutu nieważności postępowania z uwagi na niezgodny z prawem skład sądu okręgowego (naruszenie artykułu 46 Prawa o ustroju sądów powszechnych). Sąd apelacyjny, mając na względzie uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 roku, stwierdził, że delegowanie sędziego przez Sekretarza lub Podsekretarza Stanu nie skutkuje nieważnością postępowania. Zdaniem Rządu, sąd apelacyjny prawidłowo odniósł się do zarzutu skarżącej dotyczącego uprawnienia delegowanego sędziego do przewodniczenia w jej sprawie.

37. Sąd Najwyższy nie rozpatrywał kwestii rzekomo niezgodnego z prawem składu sądu okręgowego, jako że rozstrzygał jedynie o dopuszczalności skargi kasacyjnej, a nie o meritum sprawy. I chociaż jednym z kryteriów dopuszczalności skargi kasacyjnej jest nieważność postępowania (Artykuł 398<sup>9</sup> ust. 1 (3) KPC) – która zachodzi w przypadku niezgodnego z prawem składu sądu – to jednak kwestia zgodności z prawem delegowania sędziów przez Sekretarza lub Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości została już wcześniej rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 14 listopada 2007 roku. Dlatego też nie było potrzeby rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy kwestii, czy zaszła nieważność postępowania z uwagi na niezgodny z prawem skład sądu.

## *2. Stanowisko skarżącej*

38. Skarżąca twierdziła, że ani Sąd Apelacyjny we Wrocławiu ani Sąd Najwyższy nie zbadały, czy sędzia P.G.-M. została prawidłowo delegowana i czy

miała prawo przewodniczyć rozprawom. Żaden z tych sądów nie wskazał decyzji stanowiącej podstawę do delegowania sędzi, osoby podpisanej pod decyzją ani daty jej podpisana. Sądy te nie określiły też, czy decyzja o delegowaniu obejmowała również prawo do przewodniczenia rozprawom. W celu udzielenia odpowiedzi na zastrzeżenia skarżącej, sądy powinny były przeanalizować dokumenty dotyczące delegowania i wyjaśnić, czy sędzia została delegowana prawidłowo i czy miała prawo przewodniczyć rozprawom.

39. Skarżąca stwierdziła, że w złożonej przez siebie apelacji wyraziła wątpliwości co do składu Sądu Okręgowego we Wrocławiu, które powinny były zostać zbadane z urzędu przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. Jednakże, drugi z wymienionych sądów w swoim uzasadnieniu po prostu powołał się na przepisy dotyczące delegowania sędziów i ich interpretację zawartą w uchwale Sądu Najwyższego. Sąd ten nie wskazał, kto delegował sędzię P.G.-M. ani kiedy miało to miejsce. Sąd apelacyjny nie określił też podstawy jej uprawnienia do przewodniczenia rozprawom.

40. Ponadto, chociaż w swojej skardze kasacyjnej skarżąca twierdziła, że sąd apelacyjny nie zbadał, czy skład sądu pierwszej instancji był prawidłowy, to Sąd Najwyższy odmówił rozpoznania jej skargi kasacyjnej, ograniczając się do stwierdzenia, że brak jest podstaw uzasadniających jej rozpatrywanie. Skarżąca twierdziła, że artykuł 398<sup>13</sup> KPC przewiduje wymóg zbadania kwestii składu sądu przez Sąd Najwyższy. Decyzja Sądu Najwyższego skutkowałą naruszeniem artykułu 328 ust. 2 w związku z artykułem 398<sup>21</sup> KPC. W tych okolicznościach sądy krajowe nie przedstawiły uzasadnienia swoich decyzji, a zatem działały w sposób arbitralny, z naruszeniem Artykułów 6 ust. 1 oraz 13 Konwencji.

41. Skarżąca twierdziła, że Rząd nie dowiódł by skład sądu pierwszej instancji był zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Rząd nie przedstawił kopii decyzji o delegowaniu sędzi P.G.-M. ani jej upoważnienia do przewodniczenia rozprawom. Dlatego też twierdzenie Rządu, że sędzia P.G.-M. została prawidłowo delegowana i była upoważniona do przewodniczenia – jest nieuprawnione, a Trybunał nie może go ocenić.

42. Zdaniem skarżącej, przeniesienie uprawnień Ministra Sprawiedliwości, przewidzianych w artykułach 46 ust. 1 i 77 ust. 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych na Sekretarza Stanu na podstawie ustawy o Radzie Ministrów – nie było dozwolone. Ponadto, okólnik Ministra nr 241/06/DO z dnia 13 czerwca 2006 roku nie upoważniał Sekretarza Stanu do wykonywania tych uprawnień. Uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 roku nie można uznać za prawomocną podstawę przeniesienia tych uprawnień na Sekretarza Stanu z tego między innymi względu, że decyzja o delegowaniu dotyczy kwestii związanych z wymiarem sprawiedliwości *sensu stricto*. Poza tym, dwudziestu sześciu sędziów Sądu Najwyższego wyraziło zdania odrębne odnośnie do wyżej wymienionej uchwały.

43. Skarżąca stwierdziła, że decyzja o delegowaniu sędzi nie była dostępna dla strony postępowania, ponieważ znajdowała się w aktach osobowych sędzi, a na podstawie ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej – do takiego dokumentu dostępu uzyskać nie można. Powołana przez Rząd decyzja Sekretarza Stanu o delegowaniu sędzi P.G.-M. była wadliwa, ponieważ takie decyzje mogą być podejmowane jedynie przez Ministra osobiście. Z tego względu postępowanie w sprawie skarżącej było prawnie nieważne. Sądy krajowe powinny były zbadać decyzje o delegowaniu sędzi P.G.-M. oraz jej uprawnienie do

przewodniczenia rozprawom, ponieważ skarżąca nie miała możliwości zapoznania się z nimi. Decyzje o delegowaniu dotyczą statusu zawodowego konkretnego sędziego i są włączane do jego akt osobowych. Jako takie mogą być one badane jedynie przez sąd, i sąd powinien był to uczynić, ponieważ nieprawidłowy skład sądu skutkuje nieważnością postępowania.

44. W odpowiedzi na decyzję Rządu o przedstawieniu kopii decyzji delegującej sędzię P.G.-M., skarżąca powołała się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 2009 roku, w którym trybunał ten stwierdził, że instytucja delegowania stanowi czasowy wyjątek od zasady, że sędzia związany jest z sądem, do którego został powołany i w którym pełni obowiązki sędziowskie. Jednakże, z decyzji o delegowaniu sędzi P.G.-M. wynika, że została ona delegowana na czas nieokreślony, co pozostaje w sprzeczności ze stwierdzeniem Trybunału Konstytucyjnego. Ponadto, skarżąca twierdziła, że decyzja w sprawie *Wieczorek* (powołanej wyżej) nie ma odniesienia do przedmiotowej sprawy.

### 3. Stanowisko Trybunału

45. Trybunał po raz kolejny stwierdza, że – zgodnie z jego utrwalonym już orzecnictwem, odzwierciedlającym zasadę właściwego wymiaru sprawiedliwości – wyroki sądów i trybunałów powinny podawać odpowiednie uzasadnienie, przedstawiające podstawy, na jakich się opierają. Celem uzasadnienia orzeczenia sądu jest wykazanie stronom, że ich sprawa została odpowiednio rozpoznana. Ponadto, orzeczenie, które zostało uzasadnione daje stronie możliwość odwołania się od niego. Jedynie wydawanie orzeczeń wraz z ich uzasadnieniem umożliwia publiczną kontrolę wymiaru sprawiedliwości (patrz *Hirvisaari przeciwko Finlandii*, nr 49684/99, § 30, 27 września 2001; *Suominen przeciwko Finlandii*, nr 37801/97, § 36-37, 1 lipca 2003; oraz *Kuznetsov i Inni przeciwko Rosji*, nr 184/02, § 83, 11 stycznia 2007).

46. Zakres obowiązku podawania uzasadnienia może różnić się w zależności od rodzaju orzeczenia, i musi zostać określony w świetle okoliczności danej sprawy (patrz *Ruiz Torija przeciwko Hiszpanii*, 9 grudnia 1994, § 29, Seria A nr 303 A; *Hiro Balani przeciwko Hiszpanii*, 9 grudnia 1994, § 27, Seria A nr 303-B; *Higgins i Inni przeciwko Francji*, 19 lutego 1998, § 42, RJD 1998-I; oraz *Garcia Ruiz przeciwko Hiszpanii* [GC], nr 30544/96, § 26, ECHR 1999-I). I chociaż Artykuł 6 ust. 1 nakłada na sądy obowiązek podawania uzasadnienia wydanych przez nie orzeczeń, to jednak wymogu tego nie można interpretować jako konieczności udzielania szczegółowej odpowiedzi na każdy z podniesionych zarzutów (patrz *Van de Hurk przeciwko Holandii*, 19 kwietnia 1994, § 61, Seria A nr 288; oraz *Pronina przeciwko Ukrainie*, nr 63566/00, § 23, 18 lipca 2006). A zatem, oddalając apelację, sąd apelacyjny w zasadzie może po prostu poprzeć uzasadnienie orzeczenia sądu niższej instancji (patrz, *mutatis mutandis*, *Helle przeciwko Finlandii*, 19 grudnia 1997, § 59-60, *Raporty z Wyroków i Decyzji* 1997-VIII). Jednakże, w szczególnych okolicznościach, od sądu apelacyjnego będącego ostatnią instancją można wymagać podania szerszego uzasadnienia swojego wyroku (patrz *Yanakev przeciwko Bugarii*, nr 40476/98, § 72, 10 sierpnia 2006; *Gheorghe przeciwko Rumunii*, nr 19215/04, § 50, 15 marca 2007; *Wagner i J.M.W.L. przeciwko Luksemburgowi*, nr 76240/01, §§ 96-97, 28 czerwca 2007; oraz *Velted-98 AD przeciwko Bułgarii*, nr 15239/02, § 48, 11 grudnia 2008).

47. W przedmiotowej sprawie Trybunał zauważa, że w swojej apelacji od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu skarżąca twierdziła, iż postępowanie w pierwszej instancji było nieważne z powodu nieprawidłowego składu sądu. Skarżąca powołała się na artykuł 46 Prawa o ustroju sądów powszechnych, twierdząc w

szczegółności, że sędzia sądu rejonowego P.G.-M. została nieprawidłowo delegowana przez to, że nie została uprawniona do występowania w charakterze przewodniczącego składu orzekającego w sądzie okręgowym. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił zarzut nieważności postępowania powołując się po prostu na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 roku, stwierdzającą, że uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziów może zostać przeniesione na Sekretarza lub Podsekretarza Stanu.

48. W złożonej następnie do Sądu Najwyższego skardze kasacyjnej skarżąca stwierdziła, że sąd apelacyjny nie zbadał należycie przedstawionego przez nią zarzutu nieważności postępowania. W dalszym ciągu podnosiła też kwestię niezgodnego z prawem składu sądu, wysuwając zarzut, że decyzja o delegowaniu sędzi była niezgodna z postanowieniami artykułów 46 ust. 1 i 77 ust. 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Na tym etapie postępowania skarżąca po raz pierwszy podniosła argument, że Sekretarz lub Podsekretarz Stanu może delegować sędziego jedynie wówczas, gdy został do tego wyraźnie upoważniony przez Ministra Sprawiedliwości. Stwierdziła również, że w aktach sprawy nie było żadnych konkretnych informacji dotyczących delegowania, jego zakresu oraz organu delegującego – co uniemożliwiało jej zakwestionowanie zgodności z prawem decyzji o delegowaniu. W postanowieniu z dnia 15 listopada 2008 roku Sąd Najwyższy nie przyjął do rozpatrzenia wniesionej przez skarżącą skargi kasacyjnej. W krótkim uzasadnieniu tej decyzji Sąd Najwyższy stwierdził, że nie wykazano spełnienia warunków niezbędnych dla dopuszczalności skargi kasacyjnej. Sąd uznał również, że nie zaszła nieważność postępowania ze względów wskazanych w skardze kasacyjnej (patrz akapit 11 powyżej).

49. Odnośnie do twierdzenia skarżącej, że Minister Sprawiedliwości nie może przenieść uprawnień do delegowania sędziów na Sekretarza lub Podsekretarza Stanu, Trybunał uznaje, że jej argumenty są nie do utrzymania, pozostając w sprzeczności z uchwałą pełnego składu Sądu Najwyższego przyjętą w dniu 14 listopada 2007 roku, która następnie została potwierdzona przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 15 stycznia 2009 roku. Sam Trybunał Praw Człowieka, w orzeczeniu wydanym w sprawie *Wieczorek* (powołanej wyżej) rozważał uchwałę Sądu Najwyższego, uznając, że stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy było w pełni zgodne z zasadą poszanowania sędziowskiej niezawisłości oraz rozdziału władzy sądowniczej i wykonawczej. Trybunał potwierdza taki punkt widzenia w przedmiotowej sprawie i stwierdza, że stanowisko sądów krajowych odnośnie do delegowania sędziego za jego zgodą do innego sądu przez Ministra Sprawiedliwości albo Sekretarza lub Podsekretarza Stanu pozostaje w zgodzie z wymogami Artykułu 6 ust. 1 Konwencji.

50. W kwestii nieważności postępowania cywilnego z uwagi na udział w składzie sądu sędziego, który został tam delegowany – Trybunał zauważa, że krajowa praktyka w tym względzie ewoluowała wraz z upływem czasu. Sąd Najwyższy w swoich wcześniejszych orzeczeniach (II UKN 366/00 i III SK 26/04; patrz akapity 23-24 powyżej) przyjął pogląd, że w tego rodzaju sprawach decyzja o delegowaniu danego sędziego powinna zostać włączona do akt sprawy, co umożliwiłoby zbadanie przez sąd wyższej instancji jakiegokolwiek argumentu odnoszącego się do ważności postępowania. W swojej późniejszej praktyce, poczynając od orzeczenia z dnia 20 lipca 2007 roku (nr I CSK 201/07; patrz akapity 25-29 powyżej), Sąd Najwyższy zmienił swoje podejście do tego zagadnienia, uznając, że przepisy prawa nie przewidują takiego wymogu. Sąd Najwyższy zauważył ponadto, że sądy wyższej instancji nie muszą automatycznie badać zgodności delegowania z obowiązującymi

zasadami w każdej rozpoznawanej przez nie sprawie, lecz jedynie w tych sprawach, gdzie wątpliwości dotyczące prawidłowości delegowania zostały podniesione przez strony lub dostrzeżone przez sam sąd. Trybunał przypomina, że to przede wszystkim w kompetencji władz krajowych, w szczególności zaś sądów, leży rozstrzyganie problemów związanych z wykładnią ustawodawstwa krajowego (patrz *Brualla Gómez de la Torre przeciwko Hiszpanii*, 19 grudnia 1997, § 31, RJD 1997-VIII; *Waite i Kennedy przeciwko Niemcom* [GC], nr 26083/94, § 54, ECHR 1999-I; oraz *Nejdet Şahin i Perihan Şahin przeciwko Turcji* [GC], nr 13279/05, § 49, 20 października 2011). Trybunał nie stwierdza niczego niewłaściwego w opisanej wyżej ewolucji praktyki krajowej w kierunku, jak się wydaje, bardziej restrykcyjnego podejścia. Trybunał zauważa, że zgodnie ze stosowaną ostatnio praktyką nie było prawnego obowiązku włączania decyzji o delegowaniu sędziego do akt sprawy, w rozpatrywaniu której sędzia ten uczestniczył. Z drugiej jednak strony Trybunał zauważa, że sądy krajowe miały obowiązek badania zgodności delegowania z obowiązującymi zasadami w przypadku zgłoszenia przez stronę postępowania uzasadnionych zarzutów w tym względzie.

51. Trybunał przeanalizował argumentację przedstawioną przez sąd apelacyjny oraz Sąd Najwyższy. Trybunał zauważa, iż sąd apelacyjny nie odniósł się do argumentu skarżącej, że delegowana sędzia P.G.-M. nie została upoważniona przez Ministra do przewodniczenia rozprawom. Jednakże to zaniechanie ze strony Sądu Apelacyjnego zostało naprawione przez Sąd Najwyższy, który w swoim postanowieniu odmawiającym przyjęcia skargi kasacyjnej stwierdził, że nie zaszła nieważność postępowania z powodów wskazanych we wniesionej przez skarżącą skardze kasacyjnej.

52. Odnośnie do twierdzenia skarżącej, że Sąd Najwyższy niewystarczająco uzasadnił swoje orzeczenie, Trybunał przypomina że w sprawie *Wnuk przeciwko Polsce* ((dec.), nr 38308/056, 1 września 2009) sąd ten zajmował się podobną skargą, w której podniesiono zarzut braku wystarczającego uzasadnienia dla orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczącego wniosku o wniesienie skargi kasacyjnej. W powyższej sprawie Trybunał – mając na względzie swoje odpowiednie orzecznictwo – stwierdził, że w tym konkretnym kontekście argumentacja o bardzo ograniczonym zakresie może spełniać wymogi Artykułu 6 Konwencji, po czym uznał skargę na podstawie Artykułu 6 ust. 1 Konwencji za niedopuszczalną (patrz akapit 46 powyżej). W przedmiotowej sprawie, w obliczu niczym niepodpartego zarzutu nieprawidłowości, nie istniały jakieś szczególne okoliczności, które wymagałyby od Sądu Najwyższego udzielenia pełniejszej odpowiedzi (porównaj na zasadzie kontrastu sprawy powołane w akapicie 46 *in fine*). W swojej skardze kasacyjnej skarżąca nie przedstawiła jakichkolwiek uzasadnionych wątpliwości dotyczących ważności delegowania sędzi P.G.-M. Dlatego też skrótna argumentacja Sądu Najwyższego odnośnie dopuszczalności skargi kasacyjnej skarżącej nie nosi jakichkolwiek znamion naruszenia Artykułu 6 ust. 1 Konwencji.

53. Wynika stąd, że ta część skargi jest oczywiście nieuzasadniona i musi zostać oddalona zgodnie z Artykułem 35 ust. 3 (a) i 4 Konwencji.

#### **B. Zarzut naruszenia Artykułu 6 ust. 1 Konwencji ("sąd ustanowiony ustawą")**

54. Skarżąca podniosła zarzut, że sąd pierwszej instancji nie był "sądem ustanowionym ustawą", ponieważ sędzia P.G.-M. została włączona do składu sądu z naruszeniem prawa krajowego.

55. Rząd zakwestionował ten argument. Powołał się przy tym na decyzję w sprawie *Wieczorek* (powołaną wyżej), w której Trybunał stwierdził, że sąd składający się z prawidłowo delegowanego sędziego jest "sądem ustanowionym ustawą". Rząd zauważył, że skarżąca nie przedstawiła jakichkolwiek uwag dotyczących tej tak bardzo istotnej decyzji Trybunału w kwestii delegowania sędziów. Sędzia P.G.-M., która rozpatrywała sprawę skarżącą w sądzie pierwszej instancji, była sędzią sądu rejonowego delegowaną przez Ministra Sprawiedliwości w dniu 28 marca 2007 roku do Sądu Okręgowego we Wrocławiu, z prawem do przewodniczenia w sprawach rozpatrywanych przez ten sąd w składzie jednego sędziego lub jednego sędziego i dwóch ławników. Decyzja o delegowaniu została podpisana przez Sekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, i zdaniem Sądu Najwyższego – wyrażonym w uchwale z dnia 14 listopada 2007 roku – takie delegowanie było zgodne z prawem.

56. W świetle całości materiału znajdującego się w posiadaniu Trybunału, mając na uwadze swoje ustalenia względem pierwszej skargi wniesionej na podstawie Artykułu 6 ust. 1 Konwencji – Trybunał nie stwierdza, aby wykazano iż Sąd Okręgowy we Wrocławiu nie był "sądem ustanowionym ustawą", jak wymaga tego powołany przepis.

57. Wynika stąd, że skarga ta jest oczywiście nieuzasadniona i musi zostać oddalona zgodnie z Artykułem 35 ust. 3(a) i 4 Konwencji.

### **C. Pozostałe zarzuty naruszenia Konwencji**

58. Ostatnim zarzutem podniesionym przez skarżącą był zarzut naruszenia Artykułów 13 i 14 Konwencji w odniesieniu do postanowienia Sądu Najwyższego o nieprzyjęciu do rozpatrzenia jej skargi kasacyjnej.

59. Trybunał zauważa, że to samo postanowienie skarżąca zakwestionowała na podstawie Artykułu 6 ust. 1 Konwencji. Trybunał po raz kolejny stwierdza, że rolą Artykułu 6 ust. 1 w odniesieniu do Artykułu 13 jest pełnienie funkcji *lex specialis*, kiedy to wymogi Artykułu 13 objęte zostają bardziej rygorystycznymi wymogami Artykułu 6 ust. 1 (patrz sprawa *Brualla Gómez de la Torre*, powołana wyżej, § 41). Ponadto, Trybunał stwierdza, że skarga na podstawie Artykułu 14 nie rodzi jakiegokolwiek kwestii w przedmiotowej sprawie.

60. Wynika stąd, że ta część skargi jest oczywiście nieuzasadniona i musi zostać oddalona zgodnie z Artykułem 35 ust. 3(a) i 4 Konwencji.

Z tych względów Trybunał jednogłośnie

*Uznaje skargę za niedopuszczalną.*

Lawrence Early

Kanclerz

David Thór Björgvinsson

Przewodniczący